

Rowerem po Kudowie Zdroju

Napisano dnia: 2015-06-23 09:28:31



Im bardziej dostępne miasto dla rowerzystów, tym lepsza o nim opinia. O tym przekonuje to uzdrowskie miasto, w którym liczba osób je przemierzających na jednośladach napędzanych siłą mięśni systematycznie wzrasta. Znosi się na to, że ich będzie jeszcze więcej, bo w planach rozwoju miejscowości są dalsze wydatki z tym związane.

W ciągu kilku ostatnich lat w Kudowie Zdroju wiele zainwestowano w drogi rowerowe prowadzące po mieście. Przy okazji modernizacji jednej z dłuższych ulic - Zdrojowej - zarazem centralnej, wydzielono odcinek przeznaczony wyłącznie dla bicyklistów, dzięki któremu oni już nie korzystają z jezdni wspomnianej ulicy. To rozwiązanie zdecydowanie poprawiło bezpieczeństwo użytkowników całej drogi, zarazem przekonało, że w miejscowości są konieczne kolejne takie rozwiązania wszędzie tam, gdzie to jest tylko możliwe.

Burmistrz Piotr Maziarz nie ukrywa, że jest nimi zainteresowany, gdyż większa dostępność miasta dla rowerów jest równoznaczna ze zmniejszeniem wyziewów spalin samochodowych, których w miejscowości uzdrowskiej powinno być jak najmniej.

- A z drugiej strony poruszanie się rowerem po wydzielonych drogach, do tego odpowiednio przygotowanych i oznaczonych, jest dobrodziejstwem samym w sobie, bo ma wiele walorów poznawczych. Z pozycji jednoślada łatwiej dostrzega się koloryt Kudowy Zdroju, jej ciekawe miejsca przeznaczone dla wypoczynku i rekreacji - mówi wólarz. - Nam bardzo zależy na tym, aby miasto stało się celem wypraw bicyklistów z całej ziemi kłodzkiej oraz bardziej odległych regionów, w tym czeskich. Zresztą rowerzystów z Nachodu czy Hronova mamy każdego dnia.

Z tych miejskich dróg rowerowych, wyróżniających się choćby czerwoną nawierzchnią, z powodzeniem da się wjechać na ścieżki czy trasy rowerowe prowadzące po okolicy. Tych również przybywa.

Trasami po przygodę

Z centrum Kudowy Zdroju rowerem można dojechać do wielu atrakcyjnych miejsc znajdujących się w jej pobliżu. Trasy są dostępne dla mniej i bardziej wprawionych bicyklistów. Da się je pokonać w tempie szybkim, umiarkowanym lub wolnym, w zależności od czasu, który sobie przeznaczamy na zwiedzanie okolic.

Kudowa Zdrój - Brzozowie - Czeska Czerma

Z ul. Zdrojowej kierujemy się na ul. Nad Potokiem, pokonując jej odcinek aż w pobliże ul. Karmelkowej. Tu skręcamy w lewo, przejeżdżając mostkiem nad Klikawą, przecinamy ul. Główną, czyli krajową „ósemkę” i drogą asfaltową pniemy się lekko pod górę. W sąsiedztwie stawu rybnego drogowskaz prowadzi nas do źródła Maryi i kaplicy Matki Boskiej Bolesnej. Jeśli wierzyć przekazom, krynica ma uzdrawiającą moc. Od tego miejsca powracamy tą samą trasą i ul. Brzozowie kontynuujemy jazdę ku granicy z Czechami. Brzozowie to niegdyś samodzielna wioska, a dziś stanowiąca część Kudowy Zdroju. Położona na uboczu wspaniale skryta jest wśród Wzgórz Lewińskich. W jej centrum kościół pod wezwaniem Piotra i Pawła, od którego już niedaleko do turystycznego przejścia granicznego. A za nim Czeska Czerma ze starą zabudową z poprzednich stuleci. I tutaj albo kierujemy się do Pekla (Piekła), gdzie zwraca uwagę oryginalne schronisko i okolice pełne skałek, albo tą samą drogą, tyle że z górki, wracamy do Kudowy Zdroju.

Kudowa Zdrój - Czerma - Pstrązna - Żdąrk

Z ul. Zdrojowej, przed parkiem Zdrojowym, skręcamy w lewo, w al. Jana Pawła II i nią kierujemy się w stronę turystycznego przejścia z Czechami pomiędzy Kudową i Małą Czermą. Stąd jedziemy ku widocznemu w oddali kościołowi, przy którym znajduje się słynna nie tylko w kraju kaplica czaszek. W niedużej odległości od świątyni mamy Szlak Ginących Zawodów z ciekawymi budowlami i eksponatami - w nim też nam zejście nieco czasu, zanim go zwiedzimy.

Ulicą Kościuszki, w górę, dojeżdżamy do Pomnika Trzech Kultur, po drodze mijając domy tkaczy. W zasięgu wzroku mamy też Pomnik Anny Świdnickiej, od którego do ruchomej szopki jest naprawdę niedaleko.

Wystarczy, że dalej pojedziemy ul. Kościuszki.

Dla wytrwałych rowerzystów wyzwaniem jest pokonanie drogi do Pstrążnej, gdzie znajduje się Muzeum Kultury Ludowej Pogórza Sudeckiego. Tam znajdujące się obiekty dawnego budownictwa mieszkaniowego i

gospodarczego, zgromadzone sprzęty i inne atrakcje zajmą nam co najmniej godzinę. A stąd warto pokusić się na dalszą wyprawę rowerem ku czeskim Ždarkom drogą wiodącą przez las. To fragment tzw. Trasy Masaryka.

Miasto dla bicyklisty

Bogusław Mężyński

kudowianin

- Po naszym mieście tylko gdzieś da się jeździć wyczynowo. Mam tu na myśli np. ścieżki na Górze Parkowej, gdzie swoich sił próbują choćby miłośnicy „górali”. Natomiast z powodzeniem można się poruszać na rowerach rekreacyjnie za punkt wyjścia przyjmując drogę rowerową na Zdrojowej. Szkoda, że jej nie pociągnięto dalej, przez ulicę 1 Maja, bo wtedy byłby łatwiejszy przejazd w stronę Błędnych Skał i Karłowa. Polecam trasę ul. Moniuszki do Kaplicy Czaszek w Cermnej i dalej do Pstrążnej. Jest łagodna, pozbawiona barier architektonicznych.

Jakub Drzewoszewski

kudowianin

- Nie polecam jazdy rowerem po parku Zdrojowym, co najwyżej można go prowadzić. Podpowiadam natomiast wyprawę ulicą Nad Potokiem do Nachodu i stamtąd przez przejście Mała Cermna – Cermna do Kudowy. Łącznie to jakieś dwanaście kilometrów. Trasa raczej płaska, a po drodze wiele ciekawych krajobrazów i obiektów do zwiedzenia.

Zachęcam kudowian i gości do udziału w peletonie rodzinnym, który 11 lipca br. wystartuje z Teatru pod Blachą i pojedzie wytyczoną trasą po naszym mieście. Jest tak przygotowana, że jej podołają młodzi i starsi rowerzyści.

Ważniejsze telefony dla rowerzysty we Kudowie Zdroju

Punkt Informacji Turystycznej, ul. Zdrojowa 44, tel. 74 866-13-87

Komisariat Policji, ul. Zdrojowa 25, tel. 74 866-18-24 lub 997

Pogotowie Ratunkowe, ul. Zdrojowa 27, tel. 74 866-39-90 lub 999

Ogólny ratunkowy: 112